

Автор описывает деревянные разукрашения заслонки — своего рода дверцы, прикрывавшие в двадцатых годах часть кухонной печи между плитой и железным копаком над ней. Дверцы эти были снабжены во время исследований, проводимых Институ-

том искусства в деревнях, расположенных на северо-восток от Жешова. Это единственный случай употребления заслонок кухонной печи в виде дверцы столлярной работы. В Польше повсеместно пользуются для этой цели занавесками из какой-нибудь ткани.

SHUTTERS IN KITCHEN STOVES

The authoress of the article describes decorated wooden shutters, doors of a kind, used in the twenties to cover the space between the iron top plate and the chimney hood over it. The shutters were found during the on-the-spot regional

research conducted by the Art Institute in villages situated north-east of Rzeszów. This is the only known case of the use of such shutters made by a joiner as the usual practice in Poland is to have a small curtain made of material.

R E C E N Z J E

MARIA PRZEŹDZIECKA. O małopolskim malarstwie ikonowym XIX wieku. Studia nad epilogiem sztuki cerkiewnej w diecezji przemyskiej i na terenach sąsiednich. Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 78+77 il.

Książka Przeździeckiej zwraca uwagę na zagadnienie pomijane dotychczas, a niewątpliwie zasługujące na uwagę, przede wszystkim badaczy sztuki ludowej i jej pogranicza ze sztuką cechową.

Kilka ostatnich lat swego życia poświęciła Przeździecka badaniom nad zachowanymi w Polsce ikonami unickimi. Zakończenie pierwszego etapu tych badań stało się podstawą dysertacji doktorskiej, którą już po śmierci autorki przygotowała do druku Ewa Dwornik-Gutowa. Niestety, postępująca choroba uniemożliwiła Przeździeckiej rozwinięcie rozpoczętych poszukiwań. Wiele istotnych wątków zostało w książce jedynie naszkicowanych, niemniej przedstawia ona dużą wartość — tym większą, że jest zamierzeniem pionierskim.

Jak wielokrotnie podkreśla sama autorka — prezentowany przez nią materiał nie przedstawia dużych walorów artystycznych. Pod tym względem epilog malarstwa unickiego nie był interesujący. Był natomiast ciekawym zjawiskiem kulturowym, zwłaszcza w aspekcie wpływu twórczości rzemieślniczych warsztatów malarskich na sztukę ludową. Badania Przeździeckiej rzucają też światło na zagadnienie wpływu specyficznego środowiska zleceniodawców i odbiorców na prowincjonalną sztukę religijną.

Podstawę materiałową pracy stanowi inwentaryzacja zabytków zachowanych na terenie Polski i częściowo na Słowacji oraz starannie przeprowadzona kwerenda archiwalna w dobrze zachowanym zbiorze dokumentów Archiwum Biskupstwa Grecko-Katolickiego w Przemyślu.

Udało się autorce na podstawie archiwaliów opracować słownik malarzy cerkiewnych, działających w Małopolsce w XIX w., zawierający 69 nazwisk twórców ikonostasów i obrazów w różnych cerkiewkach. Ustalenie autorstwa i miejsca przeznaczenia owych malowideł jest często jedynym świadectwem ich istnienia. Ogromna większość cerkiewek unickich, a zwłaszcza ich wyposażenia, uległa zniszczeniu.

Dokładniej udało się Przeździeckiej odtworzyć dzieje jednej z rodzin malarzy — Bogdańskich. Członkowie kolejnych pokoleń rodu malowali obrazy do cerkwi w ciągu całego XIX w., a ostatni z nich pracował jeszcze do lat sześćdziesiątych naszego stulecia. Żaden z nich nie wyróżnił się artystycznym poziomem swej twórczości, ale dzieje ich można uważać za przykład dobrze ilustrujący zjawisko typowe dla dziejów malarstwa unickiego w Polsce w okresie schyłkowym. Bogdańscy studiowali w polskich uczelniach artystycznych, albo pobierali nauki w rodzinie. Malowali swe obrazy religijne, podobnie jak katolicyce prowincjonalni malarze, w oparciu o popularne wzory graficzne, kopiowali też znane za pośrednictwem rycin słynne kompozycje reli-

gijne wielkich mistrzów: Rembrandta, Rubensa. Związek ich twórczości z tradycją malarstwa bizantyjskiego jest już zupełnie nieczytelny. W związku z tym sędzę, że nie można ich prac określać mianem ikon. (Tak nazwano w książce obrazy malowane na desce, nawet tam gdzie ani ujęcie ikonograficzne, ani sposób malowania nie pozwala wiązać ich z ikonami).

Bogdańscy przypominają, jak sędzę, bardziej np. cechowych, dziewiętnastowiecznych malarzy częstochowskich — oczywiście tych najbardziej renomowanych (nie malujących dla chłopów), niż dawnych malarzy cerkiewnych.

Przeździecka stara się też zrekonstruować działalność malarską znanych małopolskich warsztatów ikonowych w XIX w., a przy okazji zajmuje się w kilku wypadkach ich dziejami u schyłku XVIII w. Szczególnie interesujące są jej spostrzeżenia dotyczące malarzy rybotyckich. Na podstawie przekazów źródłowych autorka wyprowadza wniosek, że ośrodek ten skupiał malarzy o znacznej rozpiętości umiejętności, a nie tylko najsłabszych, jak sądziła Nowacka. Stwierdza też Przeździecka, że obok mnichów malowali także rybotycecy mieszczańskie. Zwraca też uwagę na możliwość oddziaływania na malarstwo rybotyckie blisko położonej Kalwarii Paławskiej, która jako wielki ośrodek pątniczki mogła być poważnym źródłem zbytu obrazów.

Malowidła „odpustowe” wykonywane seryjnie dla chłopów, a zachowane przede wszystkim jako obrazy z chóragwi, oraz ludowe rzeźby unickie wzorowane na ikonach stanowią grupę szczególnie interesującą ze względu na swą stylową odmienność od zabytków ludowej sztuki religijnej, katolickiej. Analizując je, autorka stwierdza w tym malarstwie związki z tradycją malarską warsztatów rybotyckich, konstatuje też wpływ różnych wzorów ikonograficznych. Między innymi oddziaływały na ludowe malarstwo unickie w zakresie ikonografii i kompozycji obrazów — drzeworyt ludowy oraz malarstwo sąsiednich terenów, a także malowidła na szkło.

Obok konkretnych osiągnięć badawczych, książka Przeździeckiej, jak każda praca pionierska, ukazuje szereg luk w naszej znajomości zagadnienia, które należałoby wypełnić. Sama autorka pragnęła zająć się zwłaszcza problemem związków między pracującymi dla chłopów warsztatami malarskimi unickimi a katolickimi, ich wzajemnym oddziaływaniem i kręgiem odbiorców. Wydaje się, że podjęcie tego tematu jest niezbędne przy badaniu malarstwa ludowego Polski południowo-wschodniej.

Anna Kunczyńska-Iracksa